

Jan Charytański

"Verkündigung als Einladung", Anton Grabner-Haider, Mainz 1969 : [recenzja]

Collectanea Theologica 40/2, 210-211

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

równanie synoptyczne omawiają proces Chrystusa, różne ewangeliczne interpretacje Jego śmierci, a wreszcie postawę Jego uczniów po tragedii krzyża.

Trzecia część ma ukazać tajemnicę ponadhistoryczną Chrystusa. Autor poświęca poszczególne katechezy tytułom Jezusa jak Syn Człowieczy, Syn Boży. Nie chodzi mu jednak jedynie o wytłumaczenie pojęć teologicznych. Pragnie wprowadzić w tajemnicę niewyczerpalną żadnym określeniem, stojącą otworem przed każdą epoką, przed każdym pokoleniem. Część tę, jak również całą książkę, kończy katecheza medytacyjna. Materiałem jej jest kontemplacja największych dzieł sztuki odnośnie do osoby Jezusa Chrystusa i modlitwa zarówno biblijna, jak i czerpana z wielkiej literatury świata.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Anton GRABNER-HAIDER, *Verkündigung als Einladung*, Mainz 1969, Matthias-Grünewald-Verlag, s. 149.

Kościół jest ludem Bożym, w którym Bóg objawia się dla dobra wszystkich ludzi. Każdy więc chrześcijanin jest jednocześnie słuchaczem i głosicielem słowa. Dziś jednak głoszenie słowa straciło żywy kontakt z życiem współczesnego człowieka prowadząc do „emigracji” ze wspólnoty kościelnej chrześcijan wiernych jeszcze i tęskniących za autentycznym głoszeniem Ewangelii. A. Grabner-Haider, profesor pedagogiki religijnej na Akademii Pedagogicznej w Grazu, oraz członek redakcji czasopisma „Diakonia” i autor wielu artykułów z dziedziny teologii praktycznej, pragnie swą nową publikacją przytoczyć się do oświecenia tego tak trudnego, a zarazem tak ważnego problemu.

Pragnąc dojść do istoty przepowiadania rozpoczyna od analizy określenia „Ewangelia”. Szuka jej odpowiedników w hellenistycznym kulcie cesarów, jak i u Deuteroizajasza. Stwierdza jednak, że mimo pewnych zbliżeń jest to określenie techniczne i oryginalne chrześcijańskiego przepowiadania. Za zasadnicze źródło przyjmuje autor ujęcie Pawłowe, odnajdując w nim nie tylko Dobrą Nowinę o zbawieniu, ale również wydarzenie zbawcze. Ewangelią jest również wiara gminy chrześcijańskiej. W dalszym toku analizy przechodzi dopiero do synoptyków. Określenie „kerygma” uważa autor za termin węższy od „Ewangelia” i mniej często używany.

Równolegle do tych dwu pojęć ustawia autor określenie „Słowo Boże”. Widzi w nim w oparciu o St. Testament „wielkie dzieła Jahwe”, w których Bóg zwraca się do człowieka. Dialog ten zniszczony przez grzech człowieka staje się na nowo możliwy w Jezusie Chrystusie, który jest Słowem Bożym przychodzącym do człowieka a jednocześnie odpowiedzią ludzkości. Dziś słowo Boże dokonuje się w dialogu międzyludzkim. Zaproszeniem jest nie samo słowo, ale przede wszystkim życie gminy chrześcijańskiej.

Najwięcej uwagi poświęca autor w tym rozdziale zagadnieniu paraklezy. Opierając się głównie na św. Pawle określa ją jako sposób głoszenia Ewangelii, skierowanie jej do człowieka konkretnego wzywające do czynu. Dostrzega w niej trzy zasadnicze elementy: głoszenie pojednania z Bogiem w Chrystusie, wezwanie do nawrócenia, obietnicę ze strony Boga. Tak właśnie ukazują się u Pawła wszystkie sformułowania chrystologiczne. Paraklezę porównuje autor z aktualnym obecnie tłumaczeniem egzystencjalnym Ewangelii, odwołującym się do świadomości słuchaczy, do których skierowana była Ewangelia w czasach apostołskich, jak i do samoświadomości współczesnego słuchacza.

Po tej bardziej teoretycznej analizie przechodzi autor do ukazania głoszenia Dobrej Nowiny jako zaproszenia. Zaproszenie uwypuklone w przypowieści o zaproszeniu na gody i w całym życiu Jezusa Chrystusa, a zwłaszcza w Jego spotkaniu z Lewim, jest zaproszeniem do Królestwa Bożego,

królestwa „ubogich”, oczekujących wszystkiego od Boga. Jest to zarazem zaproszenie do wolności na wzór wolności Chrystusa, wolności otwierającej wolność innym, zaproszenie do miłości otwartej dla drugich.

Omawiając zagadnienie „mowy” tego zaproszenia autor przechodzi do problemów współczesnej hermeneutyki ukazując znaczenie mowy dla zrozumienia istoty człowieka, jak również dla zrozumienia wspólnoty z Bogiem w Chrystusie, który jest Słowem Bożym i Miłością Bożą, a zarazem odpowiedzią dawaną Bogu od strony ludzi.

W zrozumieniu Ewangelii ogromne znaczenie odgrywa, zdaniem autora, *Fremdprophetie*. Przez to określenie autor rozumie treść samoświadomości człowieka czasów apostołskich, jak również i mentalność współczesnego człowieka niereligijnego i uległego sekularyzacji. Temu słuchaczowi należy ukazać w Ewangelii szansę istnienia pełnoczłowieczego. Dlatego głoszenie słowa Bożego musi utrzymać dialog zarówno z marksizmem, jak i naukami przyrodniczymi i socjologicznymi, gdyż one kształtują mentalność naszych czasów.

Na końcowych stronach autor pragnie ukazać warunki Kościoła „zapraszającego”, żyjącego miłością, umożliwiającego wolność, zdolnego do dialogu. Tu autor podaje sposoby tego dialogu również wewnątrz Kościoła w różnych naturalnych zgrupowaniach ludzkich, włączając także zgromadzenie liturgiczne. Ta partia książki jest najuboższa. Poprzestaje niejednokrotnie na ogólnikach, a przy czytaniu nauki o sakramentach czasami budzi się wątpliwość co do trafności określenia treści zawartego w nich zaproszenia.

Celem autora było ukazanie w chrześcijańskim głoszeniu formy dialogu, wymiany i podkreślenie znaczenia świadectwa wiary. Zarówno od strony analizy teologiczno-biblijnej, jak i bardziej egzystencjalnej, cel swój osiągnął. Praca jego dla głoszących słowo Boże, jak dla teoretyków teologii praktycznej może być źródłem inspiracji i pobudką do wnikliwej refleksji.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Matthias BECKER, *Bild-Symbol-Glaube*, Essen 1965, Verlag Hans Driewer, s. 259.

Na ujęciach teologicznych, a w skutku i na wychowaniu religijnym, zaciążył intelektualizm, zwracający uwagę przy zagadnieniu wiary przede wszystkim na rozum i częściowo na wolę, zaniedbujący zaś cały dalszy zakres życia osoby ludzkiej. Przyczynkiem do pogłębienia zagadnienia życia wiary w oparciu o zdobycze współczesnej wiedzy ma być praca M. Beckera, podjęta przez niego za radą W. Heinena, profesora teologii moralnej na uniwersytecie w Münster. Zdaje się, mamy do czynienia z pracą dyplomową, choć szczegół ten nie jest nigdzie zaznaczony.

Autor pragnie podkreślić rolę symbolu i obrazu w życiu wiary. Całą pierwszą część pracy poświęca oświeceniu psychologicznemu. Opiera się na psychologii postaci, psychologii rozwojowej. Największy nacisk kładzie jednak na ujęcie psychologii głębinowej, przede wszystkim Freuda i Junga, z uwzględnieniem ich uczniów. W tej samej części sięga również do etnologii i psychologii religii. W ostatnich rozdziałach tej części formułuje teorię roli symbolu w kształtowaniu się osoby ludzkiej, a zwłaszcza w jej stosunkach z innymi osobami. Tu również zamieszcza tłumaczenie roli symbolu w kształtowaniu się stosunku do Boga.

W drugiej części autor przedstawia historię analizy wiary w teologii aż do Soboru Watykańskiego I i przeciwstawia jej ujęcie biblijne symbolu i obrazu zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. Tu również omawia zagadnienie roli symbolu w liturgii chrześcijańskiej. W tej drugiej części